



Sygn. akt II CSKP 732/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa Miasta Opole - Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Opolu
przeciwko W. spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 20 lutego 2023 r.

w Izbie Cywilnej w Warszawie,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 12 czerwca 2020 r., sygn. akt I ACa 195/20,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 grudnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Opolu zasądził od pozwanej
W. S.A. V. w W. (dalej: „V.”) na rzecz powoda Miasta Opole - Miejskiego Ośrodka

Sportu i Rekreacji w Opolu (dalej: „MOSiR”) kwotę 75 001 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od 15 lipca 2019 r. wraz z kosztami procesu tytułem części należności z gwarancji ubezpieczeniowej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 9 września 2014 r. powód w ramach zamówienia publicznego zawarł z wykonawcą E. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w O. (dalej: „E.”) umowę o wykonanie robót budowlanych „Przebudowa z rozbudową obiektu Hali Widowiskowo-Sportowej „O.” wraz z pierwszym wyposażeniem”. Postanowiono w niej, że wykonawca wnosi na rzecz zamawiającego zabezpieczenie należytego wykonania umowy w wysokości 5 % ceny oferty, w formie gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontaktu oraz usunięcia wad i usterek.

29 sierpnia 2014 r. pozwana na zlecenie E., udzieliła powodowi gwarancji należytego wykonania kontraktu i usunięcia wad i usterek na okres od 9 września 2014 r. do 25 października 2021 r., w kwocie 1 532 536,01 zł stanowiącej sumę gwarancyjną, przy czym od 10 października 2016 r. do 25 października 2012 r., w kwocie do 459 760,80 zł, stanowiącej równowartość kosztów usunięcia wad i usterek z tytułu nieusunięcia lub niewłaściwego usunięcia przez zleceniodawcę wad fizycznych i/lub usterek ujawnionych w okresie obowiązywania gwarancji, na zasadach określonych w umowie, zgodnie z jej treścią z dnia wystawienia gwarancji.

Na podstawie aneksu nr 1 z 3 października 2016 r. wydłużono okres obowiązywania gwarancji do 14 lutego 2022 r. oraz postanowiono, że od 31 stycznia 2017 r. do 14 lutego 2022 r., suma gwarancyjna wynosi 459.760,80 zł. Na podstawie aneksu nr 2 z 24 kwietnia 2017 r. wydłużono okres obowiązywania gwarancji do 12 lipca 2022 r. oraz postanowiono, że od 28 czerwca 2017 r. do 12 lipca 2022 r., suma gwarancyjna wynosi 466.771,80 zł.

Pozwana zobowiązała się nieodwołalnie i bezwarunkowo, do zapłaty na rzecz powoda na pierwsze żądanie bezspornej kwoty, maksymalnie do wysokości sumy gwarancyjnej, w terminie 21 dni od dnia doręczenia na aktualny adres jej siedziby żądania zapłaty, złożonego w formie pisemnej pod rygorem nieważności, zawierającego rachunek bankowy powoda i jego oświadczenie, że zleceniodawca

nie usunął lub nienależycie usunął wady i usterki ujawnione po podpisaniu protokołu zdawczo-odbiorczego i nie dokonał zapłaty wymaganych należności, o których mowa w § 1 ust. 1b., jeżeli do żądania do zapłaty zostaną dołączone: kopia wezwania skierowanego do zleceniodawcy, dokument potwierdzający umocowanie osób podpisujących żądanie do składania oświadczeń woli w imieniu beneficjenta, notarialne potwierdzenie, że podpisy na nim złożone należą do osób mogących składać oświadczenie woli w imieniu beneficjenta. Tylko kompletne żądanie do zapłaty spełniające każdorazowo wszystkie wymogi formalne określone w treści gwarancji miało powodować obowiązek wypłaty (§ 2 ust. 3). Ustalono, że w zależności, która z okoliczności wystąpi pierwsza, gwarancja wygasa całkowicie i automatycznie w przypadku, gdy: żądanie do zapłaty nie zostanie doręczone gwarantowi przez beneficjenta w okresie obowiązywania gwarancji, beneficjent zwolni pisemnie zleceniodawcę ze wszystkich zobowiązań zabezpieczanych gwarancją, zapłata z tytułu gwarancji wyczerpie sumę gwarancyjną, upłynie okres obowiązywania gwarancji, oryginał dokumentu gwarancji zostanie zwrócony gwarantowi (§ 4 ust. 1).

Pismem z 2 sierpnia 2018 r. powód ostatecznie wezwał E. do wykonania prac związanych z wymianą podłogi sportowej na podłogę systemową zadeklarowaną przez wykonawcę w terminie do 14 sierpnia 2018 r. pod rygorem żądania zapłaty z gwarancji ubezpieczeniowej. Pomiędzy powodem, a E. prowadzona była korespondencja, w której powód wskazywał na wady i usterki podłogi zaistniałe z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, natomiast wykonawca podnosił, iż wadliwość wynika z używania niewłaściwego sprzętu do utrzymywania porządku i konserwowania podłogi przez kontrahenta powoda oraz z dopuszczania do sytuacji, w której najemcy hali przy różnego rodzaju wydarzeniach obciążają podłogę ponad dopuszczalne przez projektanta normy.

Pismem z 9 stycznia 2019 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 459.760,80 zł z tytułu gwarancji ubezpieczeniowej. Oświadczył, że E. nie usunął ujawnionych wad fizycznych i usterek i nie dokonał zapłaty wymaganych należności, o których mowa w § 1 ust. 1b gwarancji. Do pisma dołączył: kserokopię gwarancji ubezpieczeniowej wraz z dwoma zmieniającymi ją aneksami, pełnomocnictwo udzielone K. M. (Dyrektorowi MOSiR) przez Prezydenta Miasta

Opola poświadczone przez notariusza za zgodność z oryginałem, zaświadczenie z 4 grudnia 2014 r. o wyborze Prezydenta Miasta Opola poświadczone przez notariusza za zgodność z oryginałem, notarialne potwierdzenie podpisu złożonego przez K. M., ostateczne wezwanie do wykonania prac i robót budowlanych z 2 sierpnia 2018 r. oraz pełnomocnictwo radcy prawnego P. Ł., którego podpis został złożony pod żądaniem zapłaty.

Pismem z 4 lutego 2019 r. pozwany odmówił zapłaty wskazując, że żądanie nie spełnia wymogów formalnych i dotyczy należności spornych.

Do pisma procesowego z 14 czerwca 2019 r. – złożonego w toku sporu sądowego o zrealizowanie gwarancji - powód dołączył następujące dokumenty każdorazowo z notarialnym potwierdzeniem podpisów: pełnomocnictwo z 29 września 2015 r. udzielone P. Z. - przez Prezydenta Miasta Opola A. W., pełnomocnictwo ogólne z 7 sierpnia 2015 r. do występowania, reprezentowania i składania oświadczeń woli w imieniu MOSiR udzielone radcy prawnemu P. Ł. przez P. Z. oraz żądanie powoda z 9 stycznia 2019 r., pozew złożony w niniejszej sprawie i oświadczenie z 14 czerwca 2019 r. wskazujące, że wady i usterki, o których mowa w żądaniu zapłaty z 9 stycznia 2019 r. ujawniły się po podpisaniu protokołu zdawczo-odbiorczego.

Uwzględniając powództwo w całości Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że udzielona powodowi gwarancja miała charakter abstrakcyjny, pozwany nie może zatem odmówić zapłaty, odwołując się do stosunku podstawowego łączącego powoda z E. i sporu między stronami tej umowy dotyczącego merytorycznej zasadności roszczeń powoda.

Jego zdaniem przeszkody do uwzględnienia powództwa nie stanowi także okoliczność, że pismo powoda z 9 stycznia 2019 r. o zapłatę należności z gwarancji nie spełniało wymogów formalnych z niej wynikających, skoro braki w tym zakresie zostały usunięte w toku procesu, w piśmie procesowym z 14 czerwca 2019 r., doręczonym bezpośrednio pozwanej 21 czerwca 2019 r., które wraz z dołączonymi do nich dokumentami spełniają wszystkie wymogi formalne określone w gwarancji. Wpływa to jedynie na wymagalność roszczenia powoda, która nastąpiła dopiero 12 lipca 2019 r.

Wyrokiem z 12 czerwca 2020 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, orzekając na skutek apelacji pozwanej, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu za obie instancje.

Podzielając ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, dodatkowo ustalił, że 9 listopada 2016 r. działający w imieniu i na rzecz Miasta Opola, z upoważnienia Prezydenta Miasta Opola, Dyrektor MOSiR P.Z. udzielił pełnomocnictwa radcy prawnemu P.Ł. do reprezentowania Miasta Opola (MOSiR) przed wszystkimi podmiotami, instytucjami, jednostkami, osobami prawnymi i fizycznymi, sądami powszechnymi, sądami administracyjnymi, sądami szczególnymi, Sądem Najwyższym, komornikiem sądowym oraz przed wszystkimi organami administracji publicznej. W ramach pełnomocnictwa P. Ł. został upoważniony do reprezentowania, składania oświadczeń procesowych oraz oświadczeń woli w imieniu mocodawcy bez ograniczeń.

Pełnomocnictwo to zostało przedłożone przez P.Ł. wraz z pismem z 9 stycznia 2019 r., obejmującym żądanie zapłaty z gwarancji ubezpieczeniowej. Do pisma dołączono pełnomocnictwo udzielone przez Prezydenta Miasta Opola P.Z. - Dyrektorowi MOSiR, do działania od 1 października 2015 r. w imieniu gminy Miasta Opola w zakresie szczegółowo określonym w jego treści. Pismo procesowe powoda z 14 czerwca 2019 r. wraz z jego załącznikami, zostało doręczone zarówno pozwanej na adres jej siedziby, jak i jej pełnomocnikowi procesowemu.

Sąd Apelacyjny wskazał, że poza sporem pozostawało, że pierwotne żądanie wypłaty gwarancji ubezpieczeniowej wystosowane przez powoda pismem z 9 stycznia 2019 r., nie spełniało wymogów formalnych określonych w jej treści. Kluczowe dla oceny zasadności powództwa pozostawało zatem rozstrzygnięcie, czy na dzień wyrokowania pozwana została skutecznie wezwana do zapłaty kwoty objętej gwarancją.

Dla rozstrzygnięcia tego zagadnienia nieistotne są – zdaniem Sądu Apelacyjnego - rozważania, co do dopuszczalności uzupełnienia przez zgłaszającego wypłatę gwarancji pisma obejmującego żądanie w tym zakresie, już po jego złożeniu. Bezspornym bowiem było, że w toku procesu powód ponownie wezwał pozwaną do wypłaty gwarancji, załączając do pisma procesowego

z 14 czerwca 2019 r., oprócz pierwotnie złożonego wezwania z 9 stycznia 2019 r. oraz wymienionych w nim załączników, również szereg dalszych dokumentów, twierdząc, że tym samym wypełnił wymogi formalne uprawniające go do żądania wypłaty. Wśród nich było pełnomocnictwo udzielone 7 sierpnia 2015 r. przez Przemysława Zycha radcy prawnemu D. H. i P. Ł., jak i pełnomocnictwo udzielone 29 września 2015 r. przez Prezydenta Miasta Opole P. Z. do działania w imieniu gminy Miasta Opole w zakresie szczegółowo w nim wskazanym. Do tych pełnomocnictw zostały dołączone poświadczenia notarialne, że osoby pod nimi podpisane uznały przed notariuszem, zamieszczone pod nimi podpisy za własnoręczne.

Pozwana, nie ograniczyła się jednak wyłącznie do zarzutu niedopuszczalności uzupełnienia zgłoszenia wypłaty gwarancji w toku procesu, ale konsekwentnie podtrzymywała zarzut, co do braku wykazania umocowania P. Ł. do wystąpienia z tym żądaniem w imieniu powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na podzielenie stanowisko Sądu Okręgowego, że wezwanie o zapłatę z tytułu gwarancji, skierowane do pozwanej wraz z pismem z 14 czerwca 2019 r., spełniało warunki formalne, o których mowa w § 2 ust. 1 gwarancji.

Podkreślił, że brak było podstaw do wywodzenia umocowania P.Z. do udzielenia pełnomocnictwa P. Ł., z pełnomocnictwa, które zostało przedłożone wraz z pismem z 14 czerwca 2019 r., skoro wynika z niego, że P. Z. został w jego ramach upoważniony do działania w imieniu strony powodowej, w zakresie szczegółowo w nim określonym, poczynwszy od 1 października 2015 r., a zatem w dacie późniejszej, aniżeli wskazana w pełnomocnictwie udzielonym P. Ł. i D. H., datowanym na 7 sierpnia 2015 r. Pełnomocnictwo to, nie było tym, które zostało przedłożone pozwanej na etapie przedsądowym wraz z wezwaniem do zapłaty z gwarancji, bowiem to, chociaż obejmowało tożsamy zakres umocowania, nosiło datę 9 listopada 2016 r. Zwrócił także uwagę, że notarialne poświadczenia własnoręczności podpisu złożonego pod pełnomocnictwem udzielonym przez P. Z., dotyczyło wyłącznie pełnomocnictwa z 7 sierpnia 2015 r. W związku jednakże z tym, że pozwana nie kwestionowała umocowania P.Z. do udzielenia pełnomocnictwa

ogólnego P. Ł., w datach widniejących na obu pełnomocnictwach, skoncentrował się na zagadnieniu, czy zgłoszenie żądania mieściło się w granicach zwykłego zarządu MOSiR, jako jednostki podległej powodowi.

Jego zdaniem dla skutecznego złożenia przez powoda żądania zapłaty z gwarancji nie było bowiem wystarczające legitymowanie się przez P. Ł. pełnomocnictwem ogólnym udzielonym mu przez P.Z. Dyrektora MOSiR, działającego w imieniu gminy Miasta Opole z upoważnienia Prezydenta Miasta Opole, nie była to bowiem czynność mieszcząca się w granicach zwykłych czynności jego mocodawcy (art. 98 zd. 1 k.c.).

Wskazał, że pojęcie czynności zwykłego zarządu stanowi klauzulę generalną, której zakres znaczeniowy należy zdefiniować na tle okoliczności faktycznych danej sprawy. Co do zasady, można przyjąć, że czynnością zwykłego zarządu będzie każda czynność mieszcząca się w ramach zwykłej, bieżącej działalności mocodawcy. Taka ocena opiera się na nieostrych kryteriach, a dość liczne wypowiedzi orzecznictwa potwierdzają trudności w zakwalifikowaniu poszczególnych czynności na podstawie przedstawionych kryteriów. Status prawny danej czynności jako mieszczącej się lub nie w granicach zwykłego zarządu, jest bowiem ściśle uzależniony od działalności prowadzonej przez mocodawcę.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że z okoliczności sprawy nie wynika, aby do zakresu zwykłych czynności, do których realizacji były umocowany Dyrektor MOSiR w Opolu P.Z., było prowadzenie działalności inwestycyjnej i rozliczeń na tym tle. Z zakresu udzielonego mu pełnomocnictwa, należy wnioskować, że w jego ramach określone zostały rodzajowo czynności, do jakich został umocowany do działania w imieniu gminy Miasta Opole, poza tymi, które mieściły się w zakresie zwykłych czynności związanych z bieżącą działalnością MOSiR w Opolu.

Podkreślił, że istotnym dla dokonania ocen na tym tle, jest również skala żądań sformułowanych w ramach żądania zapłaty należności z gwarancji. Żądanie to obejmowało stosunkowo znaczną kwotę (459.760,80 zł), a z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby w ramach bieżącej działalności MOSiR-u operował tak wysokimi kwotami. Wskazał, że z realizacją gwarancji ubezpieczeniowej wiąże się nie tylko przysporzenie po stronie jej beneficjenta, ale

również rodzi to ryzyko wdania się w spór z wykonawcą, którego zobowiązania miała zabezpieczać dana gwarancja, o zwrot uzyskanych nienależnie korzyści, w świetle łączącego strony stosunku prawnego. Zleceniodawca gwarancji E. wyraziła jednoznaczne stanowisko, co do braku przesłanek uzasadniających roszczenia powoda na tle łączącej ich umowy. Realizacja gwarancji rodzi zatem realną obawę wystąpienia przez tą spółkę, z roszczeniami na tym tle, co z kolei wiąże się z ryzykiem finansowym związanym z ewentualną przegraną powoda, której nie można sprowadzić wyłącznie do zwrotu uzyskanej należności od gwaranta.

Sąd Apelacyjny podzielił zatem stanowisko apelującej, że do skutecznego zgłoszenia zapłaty z gwarancji, koniecznym byłoby, w świetle art. 98 zd. 2 k.c., przedłożenie przez osobę, która podpisała się pod nim, co najmniej pełnomocnictwa rodzajowego do podjęcia tej czynności, przy spełnieniu również pozostałych wymogów formalnych określonych w jej treści.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie: art. 65 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie nieprawidłowej wykładni oświadczenia woli Prezydenta Miasta Opola objętego dokumentem w postaci pełnomocnictwa udzielonego dla Dyrektora MOSiR, oderwanej od kontekstu sytuacyjnego i celu jego udzielenia oraz art. 98 k.c. zd 2 k.c. przez jego zastosowanie, podczas gdy zgłoszenie żądania zapłaty z gwarancji ubezpieczeniowej nie jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu i wystarczającym było przedłożenie przez osobę, która podpisała się pod nim pełnomocnictwa ogólnego, a także art. 47 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst. jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 40 – dalej: „u.s.g.”) przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pełnomocnictwo udzielone na jego podstawie nie umocowuje do działania w zakresie zgłoszenia żądania zapłaty z gwarancji ubezpieczeniowej.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kluczowa dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej jest ocena, czy zgłoszenie żądania wypłaty należności z gwarancji ubezpieczeniowej jest czynnością zwykłego zarządu (art. 98 zd. 1 k.c.). Sąd Apelacyjny przyjął, że nie było wystarczające legitymowanie się przez radcę prawnego P. Ł. pełnomocnictwem ogólnym udzielonym mu przez P. Z. Dyrektora MOSiR, działającego w imieniu gminy Miasta Opole z upoważnienia Prezydenta Miasta Opole, działalność inwestycyjna i prowadzenie rozliczeń na tym tle nie mieściło się bowiem w granicach zwykłych czynności jego mocodawcy, a wezwanie do realizacji gwarancji dotyczyło znacznej i spornej kwoty, której uzyskanie pociągałoby za sobą ryzyko zgłoszenia żądań przez kontrahenta ze stosunku podstawowego.

Stanowisko to nie zasługuje na podzielenie.

Pełnomocnictwo ogólne obejmuje umocowanie do dokonywania wszystkich czynności, jakie mieszczą się w zakresie zwykłego zarządu. Pojęcie zwykłego zarządu – stanowiące klauzulę generalną - nie zostało zdefiniowane w kodeksie cywilnym, a próby tworzenia takiej definicji czy katalogu czynności składających się na zwykły zarząd jest bezcelowe. W konsekwencji odpowiedź na pytanie czy czynność mieści się w zakresie zwykłego zarządu, czy też przekracza ten zakres, może być udzielona tylko w okolicznościach konkretnej sprawy a nie *in abstracto* w oderwaniu od przedmiotu takiej czynności i okoliczności danego przypadku. Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie odpowiada potrzebom obrotu i zapewnia analizowanej regulacji pożądaną elastyczność.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że za czynności zwykłego zarządu należy uznawać bieżące, typowe aktywności, które kwalifikuje się według rodzaju bieżącej działalności prowadzonej przez mocodawcę, wartości jego majątku, celu, rodzaju czynności prawnej, jej znaczenia prawnego i ekonomicznego w tym związanego z nią zakresu ryzyka dla mocodawcy oraz wpływu na przedmiot zarządu, a także interesu stron i działania zgodnie z dyrektywami prawidłowej gospodarki (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25 marca 1994 r., III CZP 182/92, OSNC 1994, nr 7-8, poz. 146; uchwała Sądu Najwyższego z 8 marca 2003 r., III CZP 8/02, OSNC 2002, nr 11, poz. 133; wyroki

Sądu Najwyższego z 20 czerwca 1997 r., II CKU 47/97, OSN 1997, nr 12, poz. 204; i z 8 października 1997 r., II CKN 362/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 33).

Za czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu co do zasady uważa się czynności rozporządzające w stosunku do nieruchomości, w tym ich zbywanie i ustanawianie ograniczonych praw rzeczowych oraz czynności pod tytułem darmym (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 1998 r., II CKN 866/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 66). Jako czynności zwykłego zarządu kwalifikuje się natomiast z reguły, działania związane z bieżącym utrzymaniem i zabezpieczeniem majątku, zapewnieniem kontynuacji działalności mocodawcy oraz nie generujące poważniejszego ryzyka po jego stronie.

Przepisy szczególne mogą modyfikować zakres zwykłego zarządu w stosunku do ogólnie przyjętych reguł art. 98 k.c., odpowiednio zawężając lub rozszerzając zakres czynności, które pełnomocnik ogólny może wykonać na rzecz mocodawcy ewentualnie w ogóle wykluczać dokonywanie pewnych czynności prawnych na podstawie pełnomocnictwa ogólnego.

Gminny zakład budżetowy działa w obrocie cywilnoprawnym w imieniu i na rachunek gminy i to gmina ponosi odpowiedzialność za jego zobowiązania. Udział jednostek organizacyjnych gminy w obrocie cywilnoprawnym opiera się nie na wyodrębnieniu prawnym lecz na umocowaniu ich kierownika do czynności prawnych w imieniu i ze skutkiem prawnym dla gminy jako osoby prawnej (art. 96 k.c.). Zgodnie z art. 47 ust. 1 u.s.g. kierownicy jednostek organizacyjnych gminy nieposiadających osobowości prawnej działają jednoosobowo na podstawie pełnomocnictwa i w jego granicach, udzielonego przez organ wykonawczy gminy (wójta, prezydenta miasta), który reprezentuje gminę na zewnątrz (art. 31 u.s.g.).

Pełnomocnictwo udzielone na tej podstawie prawnej dotyczy upoważnienia do czynności podejmowanych w sferze prawa cywilnego w zakresie składania oświadczeń woli w odniesieniu do mienia komunalnego przekazanego we władanie danej jednostce, podejmowania czynności zwykłego zarządu, w tym bieżącego funkcjonowania jednostki i wykonywania zadań statutowych. Nie może ono naruszać postanowień ustawowych, które określają wyłączną kompetencję rady gminy do podejmowania uchwał w sprawach majątkowych gminy przekraczających

zakres zwykłego zarządu dotyczących zobowiązań w zakresie podejmowania inwestycji i remontów o wartości przekraczającej granicę ustalaną corocznie w budżecie przez radę gminy. O inwestycjach jednostki organizacyjnej decyduje bowiem rada gminy i powinny być one finansowane jako inwestycje gminne, w ramach przewidzianych na ten cel bezpośrednio w budżecie wydatków. Pełnomocnictwo takie stanowi podstawę do reprezentowania gminy w postępowaniu sądowym, jak również udzielenia pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 19 stycznia 1993 r., III CZP 160/92, OSNC 1993, nr 6, poz. 102; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., II PZ 62/07, OSNP 2009, nr 5-6, poz. 64; wyroki Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2005 r., II PK 312/04, OSNP 2006, nr 3-4, poz. 47; wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z 14 marca 2014 r., II GSK 75/13, niepubl. i z 9 lipca 2019 r., II FSK 2633/17, niepubl. oraz postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 4 lutego 2010 r., II OSK 1878/09, niepubl.).

Pełnomocnictwo materialnoprawne udzielone kierownikowi gminnej jednostki organizacyjnej może być – w zależności od sposobu określenia zakresu umocowania - zarówno pełnomocnictwem ogólnym, jak i rodzajowym, do dokonywania czynności określonego rodzaju oraz szczególnym, do dokonania konkretnej, poszczegółnej czynności prawnej (art. 98 k.c.). W braku wyraźnych wskazówek mocodawcy jego rzeczywistą wolę co do zakresu pełnomocnictwa należy ustalać przy wykorzystaniu reguł wykładni oświadczeń woli (art. 56 i 65 k.c.), (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 1998 r., II CKN 866/97; z 7 października 2009 r., III CSK 35/09, niepubl.; i z 15 października 2002 r., II CKN 1479/00, OSNC 2004, nr 1, poz. 8). W razie przekroczenia przez kierownika gminnej jednostki organizacyjnej zakresu pełnomocnictwa ważność czynności prawnej przez niego dokonanej zależy od jej potwierdzenia przez wójta (prezydenta miasta), (art. 103 k.c.).

Treść oświadczenia o udzieleniu pełnomocnictwa ogólnego może być sformułowana w różnorodny sposób. Może precyzować katalog zleczanych czynności kwalifikowanych jako czynności zwykłego zarządu bądź działań, których wskazana kompetencja nie obejmuje, może też wskazywać część majątku lub przedsiębiorstwa do którego mają odnosić się wskazane działania lub sprowadzać

się do posłużenia się ustawową nazwą tego rodzaju pełnomocnictwa.

Z treści pełnomocnictw udzielonych przez Prezydenta Miasta A.W. Dyrektorom MOSiR P.Z. i K.M. na podstawie art. 47 ust. 1 u.s.g. oraz art. 43 ust. 2 pkt 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 344 – dalej: „u.g.n.”) wynika, że są to pełnomocnictwa ogólne do działania w oparciu o plan finansowy, który określa uchwała budżetowa właściwej jednostki samorządu terytorialnego połączone z pełnomocnictwem procesowym do reprezentowania w postępowaniach sądowych, administracyjnych, egzekucyjnych oraz udzielania dalszych pełnomocnictw, w tym procesowych, a także reprezentowania wobec organów administracji publicznej, instytucji, jednostek oraz osób prawnych i fizycznych (k. 5 i k.174).

Zostały one sformułowane przez rodzajowe sprecyzowanie katalogu zleczanych czynności kwalifikowanych jako czynności zwykłego zarządu: zaciąganie zobowiązań rzeczowych i finansowych w granicach odpowiadających potrzebom i możliwościom finansowym określonych w planie finansowym, dysponowanie środkami finansowymi zgodnie z uchwałą finansową na dany rok, dysponowanie nieruchomością będącą własnością Gminy Opole a oddaną w trwały zarząd na cele budowlane, składania oświadczeń woli w związku z bieżącą działalnością MOSiR. W ich treści wyraźnie wskazano, że do czynności, których pełnomocnictwo nie obejmuje wymagana jest zgoda Prezydenta Miasta Opola. Nie wynika z nich by umocowanie Dyrektora MOSiR było ograniczone w zakresie władania i gospodarowania mieniem powyżej określonej kwoty.

Z kolei z treści pełnomocnictwa udzielonego przez P. Z. radcy prawnemu P. Ł. wynika, że jest to pełnomocnictwo ogólne upoważniające do reprezentacji i składania oświadczeń w imieniu mocodawcy w sprawach zwykłego zarządu czyli w takim zakresie w jakim dyrektor MOSiR był upoważniony do działania (k. 34 i k. 177). Skoro dyrektor MOSiR był umocowany do składania oświadczeń woli w sprawach z zakresu zwykłego zarządu w imieniu beneficjenta, nie ma wątpliwości, że w ramach dalszego pełnomocnictwa mógł upoważnić do złożenia oświadczenia w tym przedmiocie radcę prawnego P.Ł., uprawnienie takie zostało bowiem wprost przewidziane w pełnomocnictwie (art. 106 k.c.).

Trafnie zatem Sąd Apelacyjny ocenił, że pełnomocnictwo, którym dysponował radca prawny P. Ł., który podpisał żądanie wypłaty z gwarancji było pełnomocnictwem ogólnym. Wadliwie jednak przyjął, że jest ono niewystarczające do zgłoszenia tego żądania. Działanie powoda znajdowało bowiem jednoznaczne oparcie w umowie z 9 września 2014 r. (k. 20 – 26) i sprowadzało się do jej wykonania, co wiąże się z bieżącą działalnością statutową MOSiR jako jednostki budżetowej i gospodarowania mieniem powierzonym tej jednostce i uprawniało jej Dyrektora do samodzielnego wystosowania takiego żądania do gwaranta w oparciu o pełnomocnictwo udzielone na podstawie art. 47 ust. 1 u.s.g. oraz art. 43 ust. 2 pkt 2 u.g.n. lub – tak, jak to miało miejsce w okolicznościach sprawy - upoważnienia do tej czynności radcy prawnego w ramach pełnomocnictwa ogólnego, czynność ta nie przekraczała bowiem zwykłego zarządu.

Pozwana, na której spoczywał ciężar wykazania, że nastąpiły okoliczności uzasadniające odmowę realizacji gwarancji (art. 6 k.c.), nie wykazała by inwestycja realizowana w ramach zamówienia publicznego na podstawie umowy z 9 września 2014 r. o wykonanie robót budowlanych „Przebudowa z rozbudową obiektu Hali Widowiskowo-Sportowej „O.” wraz z pierwszym wyposażeniem” z towarzyszącym jej zabezpieczeniem w formie gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontaktu oraz usunięcia wad i usterek była realizowana sprzecznie z uchwałą budżetową dotyczącą tej jednostki i obejmowała obiekt nie oddany jej w trwały zarząd (k. 20 – 26).

Trafnie skarżący podkreśla, że treść gwarancji ubezpieczeniowej nie może być rozpatrywana w oderwaniu od umowy z 9 września 2014 r. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że za wykonanie inwestycji finansowanej z budżetu powoda przewidziano dla wykonawcy wynagrodzenie w kwocie 30 650 720, 16 zł brutto, a gwarancja ubezpieczeniowa stanowiła zabezpieczenie należytego wykonania umowy i stanowiła zaledwie 5% ceny oferty (1 532 536,01 zł), przy czym na zabezpieczenie roszczeń z tytułu gwarancji i rękojmi pozostało tylko 30 % z ustanowionego przez wykonawcę zabezpieczenia (§ 10 i 11 umowy). Żądanie zapłaty z gwarancji ubezpieczeniowej dotyczyło zatem nieznacznej kwoty w stosunku do wartości inwestycji i obiektu

pozostającego w trwałym zarządzie MOSiR, a także zakresu czynności do których w ramach pełnomocnictwa ogólnego każdorazowo był upoważniony Dyrektor MOSiR, który miał umocowanie do zawarcia umowy wielokrotnie przekraczającej wartość zabezpieczenia objętego sporem. Ponadto, skoro powód stwierdził wady w robotach budowlanych objętych tą umową, których usunięcie dla zapewnienia prawidłowej eksploatacji i dbałości o stan techniczny obiektu sportowego oddanego mu w trwały zarząd było konieczne, czego zaniechał wykonawca, to wezwanie gwaranta do wykonania jego zobowiązania wiąże się z bieżącą działalnością MOSiR i mieści się w zakresie zwykłego zarządu.

Oceny tej nie zmienia fakt, iż kontrahent powoda ze stosunku podstawowego uznaje to żądanie za sporne, z czym wiąże się brak przez pozwaną jego realizacji. Sąd Najwyższy nie może wykraczać poza podstawy skargi, uchyla się zatem od oceny w postępowaniu kasacyjnym zasadność odmowy wypłaty przez pozwaną sumy gwarancyjnej z odwołaniem do tezy, że świadczenie ze stosunku podstawowego jest sporne.

Stwierdzić jedynie można, że treścią stosunku gwarancji – mającego charakter jednostronnie zobowiązujący - wiążącego ubezpieczyciela (gwaranta) i wierzyciela ze stosunku podstawowego (beneficjenta gwarancji - gwarantariusza), jest spełnienie świadczenia pieniężnego na rzecz beneficjenta, po realizacji przez niego określonych wymogów. Zakres obowiązków gwaranta oraz możliwości jego obrony w ramach stosunku gwarancji jest uzależniony od treści umowy gwarancji, którą strony mogą kształtować w ramach zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.). Gwarant nie może podnosić wobec gwarantariusza zarzutów z umowy zlecenia gwarancji ubezpieczeniowej ani ze stosunku podstawowego, chyba że strony ukształtują zobowiązanie gwaranta jako akcesoryjne (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1993 r., III CZP 16/93, OSNC 1993, nr 10, poz. 166; uchwała Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1995 r., III CZP 166/94, OSNC 1995, nr 10, poz. 135 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1996 r., III CRN 38/96, OSP 1996, nr 11, poz. 212; z 14 stycznia 2004 r., I CK 102/03, niepubl.; z 12 kwietnia 2006 r., III CSK 25/06, niepubl.; z 27 marca 2013 r., I CSK 630/12, OSNC – ZD 2014, nr 1, poz. 14; z 23 września 2013 r., II CSK 670/12, OSNC 2014, nr 5, poz. 53; i z 21 sierpnia 2014r., IV CSK

683/13, M.Pr.Bank. 2016, nr 1, s. 24-29).

Będąca przedmiotem sporu gwarancja należytego usunięcia wad i usterek w okresie gwarancji jakości i rękojmi za wady, jest niewątpliwie formą zabezpieczenia roszczeń powoda wynikających z tej umowy. Służyła ona bezpiecznemu uzyskaniu zaspokojenia od gwaranta, stanowiąc ochronę powoda przed ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez kontrahenta ze stosunku podstawowego. Gwarant wziął bowiem na siebie odpłatnie ryzyko transakcji, które przy braku zabezpieczenia ponosiłby powód jako wierzyciel ze stosunku podstawowego (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1999 r., II CKN 402/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 16). Korzystanie z zabezpieczeń należytego wykonania inwestycji w tym z gwarancji ubezpieczeniowej, z reguły będzie kwalifikowane jako działanie zachowawcze, a zatem mieszczące się w ramach zwykłego zarządu, a okoliczności sprawy nie dostarczają przesłanek do odmiennej kwalifikacji tej czynności. Jest wręcz przeciwnie, skoro inwestycja gminna została zrealizowana, to MOSiR, jako podmiot posiadający ją w trwałym zarządzie w ramach swojej bieżącej, statutowej działalności, ma obowiązek dbania o zachowanie tego mienia we właściwym stanie, w tym zwracania się zgodnie z umową do jej wykonawcy o usuwanie wad i usterek, a w razie nie wykonania przez niego zobowiązania, uruchomienia zabezpieczenia z gwarancji ustanowionej na wypadek zaistnienia takiej właśnie sytuacji.

W razie zapłaty przez gwaranta gwarantariuszowi sumy gwarancyjnej, mimo braku uzasadnienia materialnoprawnego w stosunku podstawowym, rozliczenie korzyści majątkowej następuje między stronami tego stosunku. Świadczenie gwaranta z umowy gwarancyjnej, mimo że stanowi samodzielne zobowiązanie gwaranta wobec gwarantariusza i służy umorzeniu jego własnego długu jest bowiem jednocześnie zarachowywane przez wierzyciela ze stosunku podstawowego na poczet świadczenia dłużnika z tego stosunku prawnego (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 10 lutego 2010 r., V CSK 233/09, OSNC 2010, nr 11, poz. 146 i z 23 października 2019 r., III CSK 279/17, niepubl.). W przypadku, w którym gwarant realizuje na rzecz beneficjenta gwarancję mimo braku merytorycznych przesłanek ze stosunku podstawowego - roszczenia zlecniodawcy wobec beneficjenta gwarancji mogą być dochodzone na podstawie

odpowiedzialności kontraktowej za szkodę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 769/12, OSNC – ZD 2014, nr 4, poz. 70).

Nie budzi wątpliwości, że nie skorzystanie z zabezpieczenia umownego i nie usunięcie z uzyskanej kwoty wad i usterek w podłodze sportowej, byłoby sprzeczne z najlepiej pojmowanym interesem powoda, skoro musiałby on angażować własne środki, zlecając zastępcze usunięcie wad oraz wystąpić z powództwem przeciwko wykonawcy. Nie do zaakceptowania jest wniosek, że jedynie dochodzenie należności niespornych, nie generujących żadnych potencjalnych ryzyk dla mocodawcy mieści się w zakresie zwykłego zarządu.

Ubocznie dostrzeżenia wymaga, że nie zasługuje na podzielenie argumentacja pozwanej, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, nawet gdyby podstawy skargi były uzasadnione.

Po pierwsze, Sąd Apelacyjny – jak podkreślił w motywach rozstrzygnięcia (k. 325) – skoncentrował się na przyjęciu, że pełnomocnictwo ogólne udzielone radcy prawnemu P. Ł. uprawniało go jedynie do czynności zwykłego zarządu a wezwanie do wypłaty sumy gwarancyjnej stanowiło czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu. W związku z powyższym nie odniósł się do pozostałych zarzutów apelacji, uznając to za bezprzedmiotowe (k. 326 i k. 269 - 283), a ocena ta – z uwagi na charakter postępowania kasacyjnego – nie może być dokonana po raz pierwszy w postępowaniu kasacyjnym.

Po drugie, Sąd Apelacyjny podkreślił wprawdzie swoje wątpliwości związane z wywodzeniem umocowania P. Z., do udzielenia pełnomocnictwa z 29 września 2015 r. radcy prawnemu P. Ł. (k. 174), przedstawionego wraz z notarialnym poświadczeniem podpisu (k. 179), wobec daty figurującej na pełnomocnictwie jak na k. 177. Odnotował również, że w aktach znajduje się także pełnomocnictwo udzielone radcy prawnemu P. Ł. 9 listopada 2016 r., ale bez notarialnego potwierdzenia podpisu (k. 6), a w końcowej części uzasadnienia odwołał się do treści § 2 ust.1 pkt c i d gwarancji. Sąd ten podkreślił jednak jednocześnie, że zagadnienia tego nie rozwija, gdyż pozwana nie kwestionowała umocowania P. Z. do udzielenia pełnomocnictwa radcy prawnemu P. Ł. w datach figurujących na pełnomocnictwach i nie wskazywała takiej przyczyny jako uzasadniającej odmowę

realizacji gwarancji. Takie ujęcie rodzi wątpliwości, czy Sąd Apelacyjny istotnie przyjął – jak twierdzi pozwana w odpowiedzi na skargę – że jest to samodzielna przyczyna oddalenia powództwa i uwzględnienia apelacji, skoro nie została na żadnym etapie postępowania podana, jako przyczyna odmowy zrealizowania gwarancji i nie była szczegółowo analizowana z perspektywy § 1 ust. 2 i § 2 gwarancji (k. 11). Kwestia ta – wobec jej nie objęcia podstawami skargi – uchyla się od oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391§1 i 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.